

Olga Strug

Zarys dziejów I Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej w Sanoku (1880-2003)

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 15,
101-116

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Olga Strug

ZARYS DZIEJÓW I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ W SANOKU (1880–2003)

Niniejszy artykuł jest kolejną próbą nakreślenia dziejów jednej z najstarszych galicyjskich szkół średnich, a mianowicie I Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej w Sanoku.

Szkoła ta przeszła wszystkie przeobrażenia programowo-organizacyjne, charakterystyczne dla szkolnictwa polskiego począwszy od okresu autonomii Galicji, poprzez okres Polski Odrodzonej 1918–1939, czasy II wojny światowej, a następnie lata powojenne aż do współczesności. Nakreślenie zarysu dziejów szkoły stało się możliwe dzięki wykorzystaniu źródeł archiwalnych, ksiąg pamiątkowych wydawanych z okazji kolejnych zjazdów absolwentów i ogólnej literatury przedmiotu. Autorka starała się wzbogacić źródła o wspomnienia i relacje ustne pracowników liceum.

1. Powstanie i działalność gimnazjum w Sanoku (1880–1918)

Z odrodzeniem gospodarczym Sanoka w 2. połowie XIX w., a także uzyskaniem przez Galicję praw autonomicznych (wprowadzenie m.in. języka polskiego do szkół i urzędów w 1869 r.) związany jest również ruch na polu szkolnictwa. W roku 1867 powołano w sejmie galicyjskim Radę Szkolną Krajową, która wprowadziła obowiązek nauczania. W Sanoku niedługo potem powstał Okręg Szkolny (1870), obejmujący także powiat leski i brzozowski. Mimo trudności finansowych, braku kadry nauczycielskiej, rozpoczęto w powiecie sanockim pracę na rzecz rozwoju szkolnictwa.

Na podniesienie rangi oświaty w Galicji duży wpływ miało utworzenie w 1880 r. gimnazjum. Zabiegi mieszkańców miasta zmierzające do jego założenia datują się

od 1818 r. Ożywienie nastąpiło w 1827 r., a jego wyrazem były: zapis Franciszka Truskolaskiego w postaci 300 florenów i 20 tys. cegieł na budowę gmachu (anulowany niestety po jego śmierci przez rodzinę), później – w 1865 r. zabiegi adwokata dr. Erazma Lubaczewskiego i ks. Franciszka Czaszyńskiego, a także ostra rywalizacja z Krosnem, starającym się również o gimnazjum. Oczekiwany rezultat przyszedł dopiero w 1880 r.¹

Początkowo gimnazjum mieściło się w murowanym domu burmistrza Cyryla Ładyżyńskiego, następnie w domu Kahanowej przy ulicy Cerkiewnej; dnia 20 października 1883 r. zakład zajął już pierwsze i drugie piętro w nowym gmachu, przydzielonym przez gminę. Prawdopodobnie parter oddano do użytku młodzieży jeszcze przed 1883 r. W roku 1884 w 4 klasach (6 oddziałów) uczyło się już 223 uczniów, biblioteka nauczycielska miała 300 tomów, uczniowska 82 – pochodzących przeważnie z darów.

W szkole przeważały przedmioty humanistyczne, natomiast dla nauk przyrodniczych zostawało niewiele miejsca. Celem gimnazjów było przygotowanie uczniów do studiów akademickich, podstawą wykształcenia był, więc język łaciński, grecki, niemiecki i polski, z widocznym ograniczeniem tego ostatniego.

Do klasy pierwszej zapisało się 63 uczniów. Kierownictwo nowego zakładu objął prof. Mieczysław Jamrógiewicz, matematyk, który wyszedł z propozycją założenia biblioteki nauczycielskiej i uczniowskiej oraz gabinetów fizycznego i przyrodniczego.

W roku 1888 odbyła się w gimnazjum pierwsza matura, którą zdało 27 absolwentów. Również w tym okresie liczba uczniów w 10 oddziałach wzrosła do 295. W tej liczbie było: 192 Polaków, 82 Ukraińców, 1 Niemiec i 20 Żydów. Wśród uczniów 31 osób miało ponad 20 lat.

W roku 1889 funkcję dyrektora objął na dwa lata dr Karol Petelenez, gdyż M. Jamrógiewicza przeniesiono w charakterze profesora do Gimnazjum św. Anny w Krakowie. Dyrektor Petelenez był jednym z założycieli gniazda „Sokoła” w 1889 r. i przez pewien czas sam prowadził ćwiczenia fizyczne; początkowo „Sokół” korzystał z sali szkolnej gimnazjum. Od roku 1900 gimnazjum natomiast stale korzystało z sali „Sokoła” w nowym jego budynku. Zresztą w tym samym okresie nauka gimnastyki była jeszcze ciągle przedmiotem nadobowiązkowym. Zaczęto ją wprowadzać jako przedmiot obowiązkowy w I. dziesięcioleciu XX w.

Stanowisko po prof. Petelenuz zajął pochodzący z Rzeszowa prof. Tomasz Tokarski. Za jego kierownictwa w latach 1890–1895 zmniejszyła się frekwencja młodzieży, prawdopodobnie na skutek rygorystycznych metod wprowadzonych przez dyrektora. Kiedy w 1885 r. T. Tokarski został mianowany wizytatorem okręgu miasta Lwowa, funkcja dyrektora przypadła na krótko prof. Antoniemu Kwiatkowskiemu. W tym samym roku Rada Szkolna powierzyła kierownictwo szkoły Włodzimierzowi Bańkowskiemu, abiturientowi Wydziału Filozoficznego uniwersytetu lwowskiego. Na tym stanowisku pracował aż do 1913 r., kiedy wniósł podanie o przeniesienie na emeryturę.

¹ *Ziemia sanocka*, pod red. J. Domańskiego, Kraków 1966, s. 49–50.

Dzięki inicjatywie dyrektora W. Bańkowskiego powstał specjalny komitet w celu budowy bursy gimnazjalnej. Mieszkało w niej 60 uczniów, ponadto wielu korzystało w tej placówce z obiadów i kolacji. Część uczniów mieszkała na stancjach.

Przy gimnazjum funkcjonowała również Bursa Włościańska Towarzystwa Szkoły Ludowej im. Tadeusza Kościuszki oraz osobna bursa dla młodzieży ukraińskiej. Ilość miejsc w tych placówkach była jednak znikoma w porównaniu do potrzeb, bowiem 90% ogólnej liczby uczniów stanowiła młodzież zamiejscowa.

W roku 1900 zaczęto poszukiwania nowych pomieszczeń dla niektórych klas, ponieważ istniejący gmach nie zaspokajał potrzeb gimnazjum. Wynajęto 8 sal na potrzeby szkoły.

W roku 1905 na wniosek prof. Stanisława Basińskiego powstała przy szkole czytelnia, która stała się ważnym ośrodkiem życia kulturalnego młodzieży.

Duży nacisk kładziono również na wychowanie towarzyskie i estetyczne. Czytelnia propagowała wśród młodzieży broszurę „O przyzwoitym zachowaniu się”, natomiast opiekunowie klas prowadzili na ten temat pogadanki z młodzieżą².

Od 1885 r. istniał w gimnazjum chór, a od 1890 r. działała także orkiestra.

W kolejnych latach gimnazjum nadal prężnie się rozwijało. W 1912 r. prof. Sikora prowadził dla młodzieży kurs pomologiczny. Wzięło w nim udział 110 uczniów, nabywając nie tylko wiadomości z tej dziedziny, ale przechodząc również przeszkolenie praktyczne (szczepienia drzewek i ich pielęgnacji). W sumie poświęcono na ten cel 62 godziny. Nie poszły one na marne, bo umiłowanie sadownictwa wzbudzone na kursie stało się przyczyną założenia wielu sadów i należytego doboru odmian drzew owocowych w okolicznych wsiach powiatu sanockiego i innych sąsiednich powiatach.

Na lata 1910–1911 przypada początek skautingu. Organizacja ta była początkowo tajna, po czym przeszła pod opiekę „Sokoła”. Do organizacji należało 10 chłopców z klas VI i VII gimnazjalnej. Ilość skautów rosła szybko, choć selekcja była bardzo staranna. Niebawem drużyna liczyła już 30–40 członków. Stosunek gimnazjalnego grona profesorskiego do drużyny był przychylny. Również starsze społeczeństwo odnosiło się do skautingu bardzo życzliwie, miał on bowiem dobroczynny wpływ na grupującą się w nim młodzież³.

Trzeba wspomnieć, że w obliczu zbliżającej się I wojny światowej wzrosło zainteresowanie wychowaniem fizycznym. Nawet wojskowe władze austriackie okazały dla niego pewne zrozumienie, oddając place ćwiczeń wojskowych, tj. błonia nad Sanem, na gry i zabawy młodzieży w godzinach popołudniowych.

Wybuch I wojny światowej w 1914 r. przerwał rozwój sanockiego gimnazjum. Władze wojskowe zajęły budynki szkolne dla swych celów. Wskutek inwazji rosyjskiej szkoła przez rok szkolny 1914/1915 była nieczynna. Ale już w lecie 1915 r. dzięki

² J. Stachowicz, *Gimnazjum Męskie w latach 1880/1958*, w: *Księga Pamiątkowa Gimnazjum Męskiego w Sanoku 1888–1958*, Kraków 1958, s. 47–50.

³ M. Kwaśniewicz, R. Ślęczka, *Gimnazjalne Drużyny Harcerskie*, w: *Księga Pamiątkowa*, s. 76–79.

staraniom prof. Adama Pytela, ówczesnego kierownika gimnazjum, nauka znowu się rozpoczęła. Nie było to łatwe, gdyż gmach główny nadal zatrzymywało wojsko jako pomieszczenie dla szpitala, zajęcia natomiast mogły się odbywać tylko w odstąpionych dwu filiach. Lekcje organizowane były na dwie zmiany. Cały sprzęt szkolny spłonął, ocalały tylko złożone na strychu akta szkolne, natomiast pomoce naukowe, pomnażane przez 43 lata, w poważnym stopniu uległy zniszczeniu. Ocalała większość map, niestety znikły przyrządy z gabinetu fizycznego oraz okazy z gabinetu biologicznego. Tylko dzięki temu, że „Sokół” wypożyczył ławki, rozpoczęto naukę już 1 września 1915 r. Do szkoły zapisało się 388 uczniów, którzy uczyli się w 8 salach na zmianę, przed południem i po południu. Zgodnie z zarządzeniem władz oświatowych przerabiali oni w roku szkolnym 1915/1916 skrócony program dwu klas. Dla gimnazjum nadeszły ciężkie czasy. Przede wszystkim szkoła straciła swój główny gmach, część nauczycieli odbywała służbę wojskową. Poza tym uczniowie, którzy w roku kalendarzowym zaczęli 18. rok życia, podlegali poborowi wojskowemu już w klasie VI i VII i dopiero z wojska, a często i z frontów przyjeżdżali w celu złożenia egzaminu końcowego z danej klasy lub egzaminu dojrzałości, tzw. matury wojennej⁴.

Gimnazjum było nadal męskie, jednak zaczęły do niego uczęszczać również dziewczęta. Nazywano je hospitantkami lub „prywatystkami”. Nie miały one formalnego obowiązku regularnego uczęszczania do szkoły, nie odnotowywano ich nieobecności w dzienniku. Nauczyciele nie mieli obowiązku pytać hospitantek na lekcji ani klasyfikować. Dwa razy w roku dziewczęta zdawały wszystkie przedmioty, wprawdzie zwalniano je z niektórych, ale dowiadywały się o tym dopiero przy egzaminie. W młodszych klasach chłopcy raczej niechętnie patrzyli na koleżanki, natomiast w klasach wyższych uczniowie traktowali dziewczęta z większą aprobatą⁵.

Kolejne lata to dalsze zmiany w gimnazjum. W roku 1917 stanowisko dyrektora objął Stanisław Basiński.

Praca z młodzieżą szkolną nie była w tamtym okresie łatwa. Wojna wywoływała ogólną depresję. Wielkie ofiary w ludziach, zniszczenie kraju, wzrastające trudności gospodarcze paraliżowały bieg życia. Młodzież wylaamywała się z dyscypliny oraz z poczucia obowiązku. Wreszcie w 1918 r. Niemcy ponieśli klęskę i nadszedł wyczekiwany koniec wojny, przynosząc upragnioną przez wszystkich wolność ojczyzny. W tym też okresie władze polskie zwróciły szkole budynek główny, dzięki czemu można było należycie rozmieścić klasy i gabinety. Jednak gimnazjum poniosło pewne straty personalne. W konsekwencji zjednoczenia ziem polskich zaszła potrzeba utworzenia średnich szkół polskich tam, gdzie ich dotąd nie było. Z tego powodu z Sanoka wyjechało wielu profesorów. Odejście nauczycieli wpłynęło na pewien czas na poziom pracy szkoły⁶.

⁴J. Stachowicz, *Gimnazjum Męskie*, s. 55.

⁵M. Myćka-Krilowa, *Wspomnienia z lat szkolnych 1915–1922*, w: *Księga Pamiątkowa*, s. 260–262.

⁶W. Dajewski, *Ze wspomnień polonisty*, w: *Księga Pamiątkowa*, s. 271–274. Por. S. Walasek, *Szkolnictwo średnie ogólnokształcące na ziemiach polskich w latach 1914–1923*, Wrocław 1966, s. 196 i n.

2. Funkcjonowanie gimnazjum I Liceum w okresie międzywojennym

Okres powojenny to czas intensywnej pracy w szkole. Wprowadzono nowe programy nauczania i wychowania, nowe metody i cele. Polska szkoła zerwała ze stosowanym w szkolnictwie austriackim systemem werbalnego nauczania, kładła nacisk na kształcenie i rozwijanie samodzielności myślenia. Dla starszych nauczycieli były to zmiany zasadnicze, a szczególne zastrzeżenie budził wśród nich postulat pracy wychowawczej, tak długo zaniedbywanej. Przebywał wówczas kilkakrotnie z gimnazjum wizytator dr Kazimierz Sośnicki. Na posiedzeniach Rady Pedagogicznej instruował i pouczał grono o nowych wymaganiach w zakresie nauczania i wychowania. Dawał rady, wskazówki, a przede wszystkim zachęcał do nowatorskiego nauczania. Jego fachowość sprawiła, że nauczyciele gimnazjum pracowali z ogromnym zapałem. W roku 1918 na zlecenie dyrektora Basińskiego rozpoczęto porządkowanie i wzbogacanie biblioteki szkolnej, która niestety uległa ogromnym zniszczeniom. Zajął się tym polonista prof. Władysław Dajewski.

W roku 1922 Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na wniosek Rady Pedagogicznej nadało szkole nazwę Państwowe Gimnazjum im. Królowej Zofii.

Zmieniał się też skład grona nauczycielskiego. W roku 1925 na emeryturę przeszedł dyrektor Basiński, a kierownictwo objął historyk prof. Stanisław Borowiczka. Uporządkował on w dużej mierze wnętrza sal szkolnych. Frekwencja podniosła się niebawem do około 500 uczniów. W latach tych zaczyna coraz liczniej napływać do zakładu młodzież żeńska.

W roku 1927 miejsce dyrektora Borowiczki zajął Stanisław Cebula, dotychczasowy kierownik II Gimnazjum w Stanisławowie. Kontynuował on dzieło swojego poprzednika, porządkując zakład oraz pomnażając zbiory naukowe. Jego zasługą był m.in. pierwszy większy remont budynku. Zwracał też uwagę w pracy wychowawczej na podniesienie poziomu moralnego i umysłowego młodzieży zgodnie z ideami wychowania narodowego.

W roku szkolnym 1930/1931 obowiązki kierownika szkoły pełnił Klemens Kocowski, w następnym zaś Adam Grasela. Okres pracy tego ostatniego cechowało dążenie do podniesienia estetycznego wyglądu zakładu.

Ciekawym zjawiskiem powojennym było znaczne obniżenie się liczby uczniów pochodzenia wiejskiego. Tłumaczy się to w pewnym stopniu faktem, że młodzi chłopcy zostawali w domu, gdyż ojcowie musieli iść na wojnę, często z niej nie powracając. Innym czynnikiem, który znacznie wpłynął na zmniejszenie się liczby młodzieży chłopskiej i robotniczej w dwudziestolecie międzywojennym, było wprowadzenie czesnego w wysokości ponad 200 zł rocznie.

W związku z przeprowadzoną w 1933 r. reorganizacją szkół średnich, ostatnia matura dla dawnych gimnazjów ośmioklasowych odbyła się w lecie 1938 r. Rocznik

1939, zdający egzamin dojrzałości u progu wydarzeń II wojny światowej, zdawał według nowego systemu dokładnie na trzy miesiące przed agresją Hitlera na Polskę⁷.

3. Tajne nauczanie w okresie II wojny światowej

Lata okupacji hitlerowskiej w Polsce to jeden z najtrudniejszych okresów w dziejach narodu polskiego. Okupanci zamknęli wszystkie szkoły średnie i wyższe. Ogłoszono, że z powodu nadmiaru inteligencji polskiej kształcenie nowej jest zbędne.

Nauczycielstwo polskie, zrzeszone w Tajnej Organizacji Nauczycielskiej (TON) przystąpiło do organizowania na terenie całego kraju kompletów tajnego nauczania na poziomie szkoły średniej, a nawet i wyższej. Kierownikiem tajnego nauczania był znany przedwojenny działacz oświatowy Czesław Wycech⁸.

Zanim dyrektwy TON stały się znane na głębokiej prowincji, wiele szkół podjęło tajną akcję oświatową.

W Sanoku dr Zofia Skołodro, dyrektorka Gimnazjum Żeńskiego przeprowadziła jawne wpisy do gimnazjum. Jednak, gdy próba ta nie powiodła się, przystąpiła w pierwszych dniach listopada 1939 r. do zorganizowania gimnazjum podziemnego. W klasach uczyło się od 15 do 20 uczennic, nauka odbywała się w domach prywatnych. Niestety nauka odbywała się tylko do kwietnia 1940 r., bo zarządzane przez Niemców śledztwo zlikwidowało klasy.

Później zaczęto organizować tajne komplety złożone zaledwie z 2–4 osób. Udało się nimi objąć prawie całą młodzież, która przed wojną uczęszczała do szkół średnich; wyszukano odpowiednich nauczycieli i ustalono plan działania. Za pośrednictwem przedstawiciela Stronnictwa Ludowego, Henryka Stankiewicza z Posady Jaćmierskiej, nawiązano kontakt z Biurem Oświatowym w Krakowie. Niebawem przysłało ono swego delegata – Karola Ziarno (pseudonim „Sikora”), który był postępowym demokratą, doskonałym organizatorem. Mianował on dr Zofię Skołodro (pseudonim „Orlińska”), prof. Tadeusza Chmielewskiego (pseudonim „Dzik”) oraz Józefa Stachowicza (pseudonim „Halban”) członkami Powiatowej Komisji Oświaty i Kultury na powiat sanocki. Tajna instrukcja oświatowa nakładała na Komisję następujące zadania:

- troskę o szkolnictwo wszystkich szczebli poprzez organizowanie tajnego nauczania,
- poszerzanie oświaty pozaszkolnej,
- opiekę społeczną nad nauczycielstwem.

Ponadto zadaniem Komisji powiatowej było powoływanie Gminnych Komisji Oświaty i Kultury, w składzie trzech osób⁹.

⁷ W. Dajewski, *Ze wspomnień polonisty*, s. 60–62.

⁸ W. Ozga, *Organizacja szkolnictwa w Polsce*, Warszawa 1960, s. 108; J. Krasuski, *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Warszawa 1977, s. 41, 42.

⁹ J. Stachowicz, *Tajne nauczanie*, w: *Księga Pamiątkowa*, s. 82–84.

W zakresie szkoły średniej instrukcja Biura Oświaty dawała jasne wytyczne. Dotyczyły one organizacji roku szkolnego, ilości przerabianego materiału, liczby godzin, jakości lektury i wymagań przy egzaminach. Utworzono Komisję Egzaminacyjną dla szkół średnich, do której należeli: Józef Stachowicz jako przewodniczący, Jan Bogusz i Tadeusz Chmielewski – członkowie. Powstały dwa ogniska tajnego nauczania: Sanok, który obejmował młodzież z samego Sanoka, z gminy Mrzygłód, z Bukowska i z powiatu leskiego, oraz Jaćmierz, który obejmował gminę Zarszyn, Rymanów, Iwonicz i Grabownicę.

Od roku 1942 zaczęła działać Komisja Egzaminacyjna, która przeprowadzała egzaminy z zakresu tzw. małej matury, pierwszej klasy licealnej i dużej matury. Z zakresu wiadomości przerobionych w I, II i III klasie gimnazjum pytał jeden egzaminator wszystkich przedmiotów, a przygotowanie do egzaminu zgłaszały komisje gminne. Wszystkie egzaminy były bezpłatne. Egzamin tzw. małej i dużej matury obejmował część pisemną i ustną. Wszystko odbywało się oczywiście w wielkiej tajemnicy. Protokoły z przeprowadzonych egzaminów pisane były zwykle na małych karteczkach, które podpisywano pseudonimami¹⁰.

Ostatnie egzaminy odbywały się dosłownie pod ogniem artylerii. W dniu 9 sierpnia 1944 r. wkroczyły do Sanoka wojska radzieckie, a T. Chmielewski ujawnił istnienie tajnego szkolnictwa.

Mimo trudności, jakie przyniosła wojna i okupacja, bój o obronę polskości został wygrany. Na Zjeździe Oświatowym w Łodzi w 1945 r. ówczesny minister oświaty S. Skrzeszewski uznał tajne nauczanie za jeden z najpiękniejszych rozdziałów polskiego szkolnictwa¹¹.

4. Odbudowa i reorganizacja szkoły w okresie pierwszej reformy szkolnej (1944–1948)

W roku 1944 budynek gimnazjum został zajęty przez wojska radzieckie. Dr Zofia Skołodro z mgr Ireną Antoniewicz rozpoczęły starania o uruchomienie szkoły średniej. Ogłoszono wpisy do gimnazjum i przeprowadzono je z powodu braku lokalu w klasztorze oo. franciszkanów. Chętnych było mnóstwo, ze względu na to, że oprócz młodzieży miejscowej zgłaszała się młodzież z wysiedlonych ziem polskich przyłączonych do Reichu oraz wielu ze wschodu. Ogólnie zapisało się do gimnazjum 1200 dziewcząt i chłopców. Do pracy zgłosiło się 54 nauczycieli. Na szczęście udało się odzyskać budynek szkolny. Rozpoczęto gromadzenie niezbędnego sprzętu. Pierwsze plenarne posiedzenie nauczycieli odbyło się w lokalu Powiatowego Komitetu Opiekuńczego pod przewodnictwem dr Z. Skołodro. Ponieważ władze oświatowe w Rzeszowie jeszcze nie działały, uczestnicy posiedzenia wybrali na dyrektora Jana Świe-

¹⁰ Tamże, s. 85, 86.

¹¹ Tamże, s. 91–94.

rzowicza. W pierwszej kolejności przystąpiono do sprawdzania wiadomości młodzieży i organizowania klas. Początkowo wskutek braku odpowiedniej ilości sal uczono na trzy zmiany, nawet w ubikacjach. Pod koniec października przyjechał przedstawiciel kuratorium rzeszowskiego wizytator Kossowski, oznajmiając o przejęciu szkoły przez państwo.

Mimo ciężkich warunków lokalowych, materialnych, braku podręczników, w szkole wytworzyła się serdeczna rodzinna atmosfera. Nauczyciele czynili najwyższe starania, by zapewnić uczniom odpowiedni poziom nauczania.

Z inicjatywy dyrektora Świerzowicza powstała uczniowska organizacja „Znicz”, która kierowała życiem młodzieży. Dyrektor zachęcił również uczniów do pisania pamiętników, które w liczbie 365 stały się bezcennym dziełem opisującym ich wojenne przeżycia i tragiczne losy. W tamtym okresie istniało 25 klas, a uczniów i uczennic było 1300. Rozpiętość wiekowa była ogromna, bo od 10 do 38 lat¹².

Z tego też powodu istniały wówczas tzw. klasy kursowe, w których w ciągu jednego roku przerabiano się w przyspieszonym tempie materiał dwóch klas gimnazjalnych. Przeważały roczniki starsze, a wśród nich ludzie, którzy przeszli trudną szkołę życia. Mimo wszystko bardzo poważnie traktowali swoje obowiązki, wykazując dużo zapału i chęci w nadrobieniu straconego czasu. Grono pedagogiczne nie miało ze starszą młodzieżą większych kłopotów. Nauczyciele wykazywali dużo cierpliwości i otaczali uczniów serdeczną opieką. Istniało nawet kółko polonistyczne prowadzone przez prof. Stachowicza, na które młodzież uczęszczała z wielką przyjemnością¹³.

W latach 1945–1947 dyrektorem został Andrzej Graseła, który pełnił już wcześniej to stanowisko przed wojną. Dnia 1 lutego 1946 r. wyodrębniono gimnazjum żeńskie, które powierzono dr Zofii Skołozdro. W zakładzie męskim zostało 26 nauczycieli i około 350 młodzieży, reszta, odeszła do gimnazjum żeńskiego, a część powróciła do przedwojennych miejsc pracy. Nauka dla dziewcząt odbywała się w zakładzie męskim w godzinach popołudniowych. Taki stan rzeczy utrzymywał się do 1 września 1948 r., bowiem dla gimnazjum żeńskiego został przydzielony osobny budynek. Jak już wcześniej wspomniano, tuż po wojnie dokonano reorganizacji szkolnictwa średniego, wprowadzając od 1948 r. nauczanie jednolite w szkole 11-letniej. Do zakładu męskiego przyszli uczniowie ze szkoły im. Jagiełły (klasy I–VII), a uczennice gimnazjum żeńskiego odeszły do szkoły im. Jadwigi. W obydwu szkołach wprowadzono klasy semestralne, w których przerabiano dwie klasy w jednym roku. Wprowadzono również jednolite programy nauczania.

Trzeba wspomnieć, że w gimnazjum męskim odbudowano: harcerstwo pod kierunkiem Franciszka Moszary, a potem Pohorskiego, samorząd szkolny oraz kółko polonistyczne, które wydało nawet jednodniówkę pt. „Nasz głos”; pracowało też kółko sportowe pod kierunkiem Artura Wojtowicza.

¹² J. Świerzowicz, *Wojna i okupacja niemiecka w świetle pamiętników uczniowskich*, w: *Księga Pamiątkowa*, s. 281, 282.

¹³ J. Pankiewicz, *Pierwsze lata powojenne w szkole*, w: *Księga Pamiątkowa*, s. 308, 309.

5. Działalność dydaktyczno-wychowawcza szkoły (1948–1961)

W latach 1947–1953 stanowisko dyrektora gimnazjum pełnił Józef Pohorski, który przystąpił do remontu budynku. Szkoła otrzymała nowy dach oraz piękną fasadę zewnętrzną. Nastąpiły zmiany również wewnątrz budynku. Gimnazjum otrzymało świetlicę, pracownię chemiczną, pracownię fizyczną i biologiczną, jak i gabinet dentystryczny. Uporządkowano podwórze szkolne, rozebrano stary budynek gospodarczy i z uzyskanego materiału wybudowano nowy. W roku 1951 dzięki staraniom dyrekcji i Komitetu Rodzicielskiego wojsko zwróciło wreszcie budynek internatu. Dyrektor Pohorski przyczynił się także do powstania w 1948 r. Wieczorowej Szkoły dla Pracujących, którą w 1956 r. upaństwowiono jako Liceum dla Pracujących.

Dnia 1 września 1953 r. dyrektor Pohorski został przeniesiony do Liceum Pedagogicznego w Sanoku, a stanowisko po nim objął Józef Penar. Pracował przez 20 lat w szkolnictwie powszechnym oraz 3 lata w Wydziale Oświaty w Sanoku w charakterze podinspektora szkolnego. Dopiero w czasie pełnienia funkcji dyrektora zdobył pełne kwalifikacje do nauczania w szkołach średnich. W pierwszym roku jego kierownictwa szkoła uległa dalszym przeobrażeniom programowo-organizacyjnym.

Szkoły średnie pracowały w oparciu o jednolite programy nauczania. W latach 1945/1946, a także 1946/1947 i 1947/1948 szkoły ogólnokształcące zarówno podstawowe, jak i licealne pracowały w oparciu o programy przejściowe. Zmiany programowe lat 1946–1950 oparte zostały na zasadach marksistowskich. Jednak realizacja takiego typu programu okazała się zbyt trudna. Pomocy w tej sprawie udzielali specjaliści kierownicy samokształcenia ideologicznego, zatrudnieni przy Związku Nauczycielstwa Polskiego. Każdy nauczyciel musiał złożyć przed komisją dwa kolokwia i egzamin ideologiczny z historii ruchu robotniczego, filozofii marksistowskiej, podstawowych elementów ekonomii politycznej, nauki o państwie oraz pedagogiki socjalistycznej. Niestety, w praktyce programy okazały się przeładowane materiałem i trudne dla uczniów. Tak więc zaistniała potrzeba opracowania nowych programów, odpowiadających wymaganiom nowej szkoły. Za często zmienianym programem nie nadążały podręczniki, których było zbyt mało lub nie było ich wcale, tak jak np. do historii i literatury polskiej. Z tego powodu obniżała się praca dydaktyczna oraz rosły trudności w pracy nauczycieli, którzy większość treści musieli dyktować.

Na skutek krytycznej oceny szkolnictwa i całego życia społecznego w Polsce po XX Zjeździe KPZR, zaczęto przygotowywać nowe programy szkolne na rok 1956/1957 i 1957/1958. Wyniki nauczania uległy poprawie, o czym świadczą sprawozdania powizytacyjne, a przede wszystkim wyniki egzaminów wstępnych na uczelnie wyższe absolwentów szkoły. Dzięki temu zmienił się na lepsze stosunek uczniów do pracy i wiedzy, a także wzrósł autorytet nauczyciela. Według danych z roku 1956/1957 aż 70% absolwentów sanockiego liceum dostało się na studia¹⁴.

¹⁴ J. Stachowicz, *Gimnazjum Męskie*, s. 68–70. Szerzej na temat przemian szkolnictwa w latach 40.

W roku 1958 obchodzono w szkole 70. rocznicę pierwszej matury. W uroczystości tej wzięło udział około 13,5 tys. osób. Zjazd dostarczył wielu niezapomnianych wrażeń i wspomnień. Ufundowano tablicę ku czci poległych oraz sztandar szkolny. Wydana została także *Księga Pamiątkowa* pod redakcją: mgr. J. Stachowicza, dr. E. Słuszkiewicza, Z. Dańczyszyna, dr. A. Fastnachta, A. Jędrzejowskiego, Z. Kaszyckiego, dr. M. Krilowej, dr. S. Skwarczyńskiej, dr. J. Świerzowicza oraz J. Zalewskiej.

Na lata 1958–1961 przypada realizacja dyrektyw III Zjazdu PZPR i VII Plenum KC PZPR w sprawie szkolnictwa. Rozpoczęły się także przygotowania do obchodów 1000-lecia państwa polskiego, które połączone były z przygotowaniem do 800-lecia miasta Sanoka. Liceum ze względu na swe bogate tradycje odegrało w tych uroczystościach doniosłą rolę¹⁵.

6. Reforma liceum w latach sześćdziesiątych

Nowe wydarzenia oświatowe z 1961 r. przyczyniły się do znaczących przemian w życiu liceum sanockiego, do reorganizacji jego działalności. Uchwalona przez Sejm PRL nowa ustawa szkolna wyznaczyła kierunki reformy szkoły na 2. połowę lat 60. i 1. połowę lat 70.

Wiele zasadniczych zmian przyniósł rok szkolny 1965/1966. Na emeryturę odszedł zasłużony pedagog i dyrektor szkoły J. Penar. Jego miejsce zajęła mgr Kazimiera Drozd. Rok ten przyniósł także zmiany w systemie nauczania. Coraz częściej zaczęto organizować klasopracownie przedmiotowe, wykorzystywane dotychczas tylko w przypadku nauczania fizyki, chemii i biologii. W latach 1965–1967 szkoła została podzielona na Liceum i Szkołę Podstawową nr 4. W budynku znajdowało się też Liceum Medyczne, co stwarzało niestety niedogodne warunki materialno-lokalowe dla interesującego nas liceum.

Na okres ten przypada również odejście na emeryturę wielu zasłużonych pedagogów. Do grona pedagogicznego przybyli natomiast: W. Drwiega, W. Węgrzyn, W. Józewczyk, K. Kopera, Cz. Skrobała, B. Kosim, A. Stepek, M. Leszczyński, R. Brodzicki, J. Kaszycki, A. Polityński, D. Czerwik, M. Starakiewicz, M. Charchalis, J. Stefański.

Młodzi nauczyciele zaczęli stosować w procesie nauczania najnowocześniejsze metody, które trafiały nawet do najsłabszych uczniów. Uczeń musiał sam poszukiwać materiałów do lekcji oraz brać udział w dyskusji. Dzięki nowym metodom młodzież umiała wiązać teorię z praktyką, stawała się bardziej samodzielna. Robert Mączka, który w 1966 r. objął stanowisko dyrektora, bardzo szybko znalazł wspólny język z młodą kadrą.

i 50. zob. S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa w Polsce w latach 1944–1948*, Wrocław 1974; M. Pęcherski, *Szkoła ogólnokształcąca w Polsce Ludowej*, Wrocław 1970.

¹⁵ W. Drwiega, *Liceum w latach 1958–1980*, w: *Księga Pamiątkowa. Sto lat Gimnazjum i Liceum w Sanoku*, Sanok 1980, s. 12, 13.

Dyrektor dokonał reorganizacji internatu męskiego, wprowadzając do niego dziewczęta. Zorganizował drugą pracownię techniczną oraz klub młodzieżowy w internacie. Wprowadził do programu nauczania drugi język zachodnioeuropejski – niemiecki.

Dnia 1 stycznia 1967 r. powołana została I klasa liceum oparta na podbudowie ośmioklasowej szkoły podstawowej. W klasie tej obowiązywał już nowy zreformowany program. Zamiast propedeutyki filozofii i nauki o Polsce i świecie współczesnym, wprowadzono nowy przedmiot – wychowanie obywatelskie, który miał kształtować postawę młodego obywatela.

W roku szkolnym 1970/1971 wprowadzono maturę według nowych przepisów. Praca nauczycieli zmierzała przede wszystkim do podnoszenia wyników nauczania i specjalizacji kadry nauczycielskiej. Niestety, w okresie tym powstały trudności lokalowe. Liceum Medyczne zostało wprawdzie przeniesione do innego budynku, ale rozrastająca się szkoła podstawowa wyparła liceum na drugie piętro gmachu. Nauka odbywała się więc na dwie zmiany.

W roku szkolnym 1971/1972 stanowisko dyrektora objął Tomasz Bleharczyk. Był to trudny okres, przede wszystkim z powodu odbywającego się remontu budynku. Plan budowy nowej szkoły stawał się wówczas coraz bardziej realny, co w dużej mierze było zasługą nowego dyrektora. Nowe perspektywy dodawały sił zarówno gronu pedagogicznemu, jak i uczniom¹⁶.

7. Organizacja szkoły (1973–1989)

Rok szkolny 1972/1973 był przełomowym w pracy liceum sanockiego. Był to rok trudny, ale i niezapomniany, rozpoczął się wmurowaniem aktu erekcyjnego pod mury nowego budynku, który miał się znajdować przy ulicy Zagrody. Wmurowania dokonał osobiście Minister Oświaty i Wychowania Jerzy Kuberski. Budowę podjęło Sanockie Przedsiębiorstwo Budowlane. Również młodzież czynnie włączała się do pracy na placu budowy, nie zaniedbując przy tym codziennych obowiązków szkolnych.

Pod koniec wakacji zarówno uczniowie, jak i nauczyciele pomagali w przenoszeniu sprzętu do nowego budynku, czyścili sale lekcyjne, korytarze i okna. Przekazanie budynku odbyło się 3 września 1973 r. Gdy liceum znajdowało się jeszcze w starym budynku, przeprowadzono plebiscyt na imię szkoły. Ostatecznie władze oświatowe i szkolne uwzględniając propozycję młodzieży nadały liceum imię Komisji Edukacji Narodowej. W tym samym dniu nastąpiło otwarcie Izby Pamięci Narodowej, którą zaczęto wykorzystywać przez cały rok szkolny nie tylko w pracy wychowawczej, ale jako pomoc dydaktyczną. Jesienią 1973 r. został zorganizowany przez Ministra Oświaty i Wychowania konkurs na najlepszą Izbę Pamięci Narodowej w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych. Wśród wyróżnionych placówek znalazło się również

¹⁶ Tamże, s. 13–16.

I Liceum Ogólnokształcące im. KEN w Sanoku. Dnia 28 lutego 1974 r. szkoła została odznaczona medalem KEN.

Ogólny koszt inwestycji szkoły wyniósł ponad 14 mln zł, zaś wyposażenie w pomoce naukowe i sprzęt ponad 15 mln zł.

Pierwszy rok pracy w nowej szkole trzeba zaliczyć do trudnych. Przede wszystkim dawał się odczuć brak wyposażenia gabinetów w pomoce i meble. Jednak po roku ciężkiej pracy młodzieży i grona nauczycielskiego znacznie poprawił się stan wewnątrz budynku, jak i jego otoczenie.

Nowy rok szkolny 1976/1977 otworzyła dyrektor Helena Grabowska. Dużą wagę przywiązywała do sumienności, obowiązkowości i zaangażowania nauczycieli. Świetnie rozumiała problemy młodzieży, przez co była bardzo lubiana i szanowana.

Na terenie szkoły działał radiowęzeł szkolny, kierowany przez ucznia Tomasza Beksińskiego. W liceum ukazywała się również gazetka szkolna „Nasza Buda”, która powstała spontanicznie i pozostawała pod kierunkiem mgr C. Skrobały. Należeli do niej uczniowie z zacięciem literackim i pasją twórczą.

W okresie tym praca pedagogów zmierzała przede wszystkim ku wyrobieniu cech społecznych u młodzieży. Dyrekcja i nauczyciele starali się tak ukształtować młodzież, by stała się ona wzorem dla klas młodszych. Wiele treści ideowych wynikało z realizacji programu nauczania poszczególnych przedmiotów, takich jak: propedeutyka nauk społecznych, historia, język polski i języki obce. Liceum w tamtym okresie było otwarte na wszystko, co nowe i co dotyczyło środowiska. Młodzież brała udział w pracach społecznych, organizowała imprezy. Zacieśniały się także kontakty szkoły z rodzicami, szczególnie przez Komitet Rodzicielski.

Grono pedagogiczne w roku 1977/1978 liczyło 25 osób. Była to kadra wysoko wykwalifikowana, bardzo pracowita i ambitna. Dowodem na to są wyniki wizytacji. Nauczyciele włożyli również wiele wysiłku w kompletowanie i tworzenie pomocy naukowych.

Praca w roku szkolnym 1979/1980 podporządkowana była przede wszystkim uroczystościom obchodów 100-lecia istnienia szkoły. Z tej okazji wydany został specjalny numer „Naszej Budy” poświęcony jubileuszowi, w którym znalazły się m.in. historia gimnazjum i liceum, lista wybitnych wychowanków, wywiady z zasłużonymi pracownikami i program obchodów jubileuszu¹⁷.

Kolejny rok szkolny 1980/1981 to szczególny okres w życiu szkoły, przede wszystkim ze względu na połączenie I Liceum Ogólnokształcącego im. KEN z Liceum Medycznym i Medycznym Studium Zawodowym w Zespole Szkół Licealnych.

W roku 1980 stanowisko dyrektora objął mgr Tomasz Bleharczyk, który pełnił już tę funkcję w latach 1971–1976. Jego zastępcą do spraw pedagogicznych został mgr Marian Leszczyński. Pierwsze tygodnie pracy przebiegały w nerwowej atmosferze

¹⁷ Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku, Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej odbytego w dniu 26 VI 1980 r. pod przewodnictwem dyrektor Heleny Grabowskiej, w: *Księga Protokołów I LO w Sanoku*, s. 158–193.

rze, gdyż nastąpił podział „rodziny” pedagogicznej związany z wydarzeniami politycznymi tego okresu.

Rok szkolny 1981/1982 był pierwszym rokiem w dziejach polskiej szkoły, w którym obowiązkowe zajęcia dydaktyczne realizowane były w ciągu pięciu dni tygodnia. Wpłynęło to na wydłużenie dnia pracy szkoły, zwłaszcza drugiej zmiany, na której uczyło się Liceum Medyczne i Medyczne Studium Zawodowe. Nauka kończyła się o godzinie 19–20. Pięciodniowy tydzień pracy spowodował maksymalne wykorzystanie sal szkolnych, spiętrzenie oddziałów i grup w porze popołudniowej, z czego wynikały zakłócenia natury organizacyjnej¹⁸.

Rok 1981/1982 był trudny również ze względu na zmienioną sytuację w kraju. Aktem prawnym normującym życie stał się dekret Rady Państwa o wprowadzeniu stanu wojennego w kraju. Postanowienia zawarte w dekreście dotyczyły wszystkich. Dlatego na szkołę spadły pewne zadania, a mianowicie:

- wszyscy nauczyciele musieli dokładnie znać treść i postanowienia dekretu;
- wychowawcy winni byli na godzinach wychowawczych zapoznać młodzież z postanowieniami dekretu¹⁹.

W szkole nie było przejawów ideowo-politycznej propagandy zarówno w procesie nauczania i wychowania lekcyjnego, jak i pozalekcyjnego, która mogłaby wyrządzić szkodę w kształtowaniu osobowości uczniów.

Optymistycznym akcentem w toku całorocznej pracy był powolny, ale wyraźnie postępujący proces integracji obydwu zespołów nauczycielskich i uczniowskich. Pozytywnie należy ocenić też roczną politykę wdrażania nowego regulaminu klasyfikacji i promowania.

Na terenie Liceum pracowało nadal Szkolne Koło Ligi Obrony Kraju, działały 3 drużyny harcerskie, jak i Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne.

W roku szkolnym 1982/1983 obowiązywał już nowy regulamin egzaminu dojrzałości. Pod koniec roku szkolnego uczniowie klas III LO i LM zostali poinformowani o założeniach nowego regulaminu. Do dnia 10 XII 1982 r. zebrano oświadczenia dotyczące przystąpienia do matury oraz wyboru przedmiotów²⁰.

W związku z tym, że w Liceum częstymi gośćmi byli praktykanci, zaistniała potrzeba opieki nad nimi, co wiązało się z powstaniem nowej funkcji – mentora. Zadaniem mentora była pomoc w opracowywaniu rozkładu materiału, konspektów lekcji, zapraszanie na lekcje własne oraz udział w lekcjach młodego nauczyciela²¹.

¹⁸ Tamże, Protokół nr 1 z posiedzenia Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Licealnych (I LO, LM i MSZ) odbytego w dniu 30 IX 1980 r. pod przewodnictwem dyrektora Tomasza Blecharczyka, w: *Księga Protokołów*, s. 199.

¹⁹ Tamże, Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Licealnych odbytego w dniu 31 XII 1981 r. pod przewodnictwem dyrektora Tomasza Blecharczyka, w: *Księga Protokołów*, s. 345–347.

²⁰ Tamże, Protokół z konferencji plenarnej Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Licealnych odbytej w dniu 17 II 1983 r. pod przewodnictwem dyrektora Tomasza Blecharczyka, w: *Księga Protokołów*, s. 526, 527.

²¹ Tamże, Protokół z konferencji plenarnej Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Licealnych odbytej

W listopadzie 1986 roku dyrektorem I Liceum Ogólnokształcącego został Kazimierz Serbin, absolwent Wydziału Matematycznego na Uniwersytecie Jagiellońskim, który pełni tę funkcję do dzisiaj.

8. Liceum w okresie transformacji ustrojowej

Okres transformacji ustrojowej w Polsce został zapoczątkowany przemianami z 1989 r. Postawił on przed całym społeczeństwem wiele nieznanych do tej pory problemów. Wraz z przekształceniami społecznymi, kulturalnymi i ekonomicznymi następowały przemiany systemu edukacyjnego.

Dla sanockiego liceum lata 1989–2003 to m.in. okres wielu sukcesów sportowych. I tak np. w roku szkolnym 1989/1990 w mistrzostwach Polski juniorów w łyżwiarstwie szybkim uczniowie zdobyli jeden złoty i trzy srebrne medale oraz II miejsce w zawodach rejonowych koszykówki²². Do ważniejszych sukcesów należy także zajęcie w 1995 r. I miejsca w zawodach rejonowych piłki siatkowej i koszykówki oraz I miejsca w VI Biegu Niepodległości. W roku szkolnym 1995/1996 po raz pierwszy w historii szkoły młodzież wywalczyła tytuł mistrza województwa w piłce siatkowej chłopców²³. Pomyślny dla sportu był rok 2000, kiedy to szkoła zajęła²⁴:

- I miejsce w zawodach rejonowych piłki siatkowej dziewcząt,
- I miejsce w Międzynarodowym Turnieju piłki siatkowej dziewcząt,
- I miejsce w Mistrzostwach Sanoka w pływaniu dziewcząt i chłopców.

Sukcesami zapisał się również rok szkolny 2002/2003, w którym młodzież zdobyła:

- I miejsce w zawodach powiatowych i rejonowych piłki ręcznej chłopców,
- I miejsce w półfinale wojewódzkim piłki ręcznej chłopców,
- I miejsce w zawodach powiatowych koszykówki chłopców.

Nie tylko sport zapisał się złotymi zgłoskami w historii sanockiego liceum. Uczniowie brali udział w licznych olimpiadach przedmiotowych (matematycznych, filozoficznych, wiedzy o Polsce i świecie współczesnym, biologicznych, chemicznych, językowych, historycznych), zdobywając w nich czołowe miejsca.

Uczniom nie była też obca działalność artystyczna. Brali oni udział w warsztatach teatralnych przy Sanockim Domu Kultury, występowali w Zespole Pieśni i Tańca

w dniu 31 VIII 1984 r. pod przewodnictwem dyrektora Tomasza Blecharczyka, w: *Księga Protokołów*, s. 90–93.

²² Tamże, Protokół z konferencji plenarnej Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Licealnych odbytej w dniu 2 VII 1990 r. pod przewodnictwem dyrektora Kazimierza Serbina, w: *Księga Protokołów*, s. 120–126.

²³ Tamże, Protokół z konferencji plenarnej Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Licealnych odbytej w dniu 1 VII 1996 r. pod przewodnictwem dyrektora Kazimierza Serbina, w: *Księga Protokołów*, s. 619–629.

²⁴ Tamże, Protokół z posiedzenia plenarnego Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Licealnych z dnia 21 VI 2002 r. pod przewodnictwem dyrektora Kazimierza Serbina, w: *Księga Protokołów*, s. 233–237.

„Autosan”, w zespołach wokalnych „Raya Bell” i „Miceum”, w zespole Tańca Towarzystwa „Flashadeuge”, a także w kółku recytatorskim SDK.

Warto wspomnieć, że od stycznia 1997 r. zaczęto wydawać gazetkę szkolną „Więcej tlenu”, którą redagowali uczniowie pod opieką A. Olejko²⁵.

Dużą aktywnością w tych latach wykazał się Samorząd Szkolny, który pomagał m.in. w organizacji obchodów licznych świąt szkolnych i uroczystości patriotycznych.

Obecnie uczniowie tego liceum chętnie podejmują współpracę w zakresie pomocy charytatywnej. Przy szkole działa aktywnie koło Polskiego Czerwonego Krzyża.

W roku szkolnym 1999/2000 znowelizowano Statut Szkoły, zmierzając ku uspołecznieniu i demokratyzacji zarządzania placówką²⁶.

Nastąpiły również zmiany w organizacji profili kształcenia. W roku szkolnym 2002/2003 obowiązywały następujące profile: podstawowy, z rozszerzoną matematyką i fizyką, z rozszerzoną geografą i historią, z rozszerzonym językiem obcym, z rozszerzonym profilem humanistycznym, z rozszerzoną biologią, chemią i fizyką, z rozszerzoną matematyką i informatyką, z rozszerzoną matematyką, historią i geografą, z rozszerzoną historią i łaciną²⁷.

Ważną zmianą w liceum była wprowadzona przez ministra edukacji koncepcja nowej matury, która miała obowiązywać uczniów rozpoczynających naukę w dniu 1 września 2002 r. W rzeczywistości program ten został urzeczywistniony dopiero w odniesieniu do absolwentów w roku szkolnym 2004/2005.

Należy także podkreślić, iż w latach 1989–2003 przeprowadzono wiele prac gospodarczych, które w dużym stopniu polepszyły warunki pracy nauczycieli i uczniów, a także podniosły estetykę budynku szkolnego i jego otoczenia, m.in. wyremontowano ubikacje, wymieniono posadzki i okna, pomalowano całą szkołę, przeprowadzono remont boisk sportowych oraz sali gimnastycznej. W zakresie prac bibliotecznotechnicznych zagospodarowano pomieszczenie pozyskane na czytelnik, umieszczono w niej księgozbiór podręczny, czasopisma i uruchomiono cztery stanowiska komputerowe podłączone do Internetu. Ponadto zadbano o estetykę czytelnik²⁸.

W roku 2004 szkoła dysponowała 25 izbami lekcyjnymi, w tym 2 pracowniami przedmiotowymi i 3 salami komputerowymi oraz salą gimnastyczną. Młodzież mogła korzystać z 49 komputerów.

Grono pedagogiczne jest zespołem wysoko wykwalifikowanych i stosujących nowoczesne metody nauczania pedagogów. Obecnie w szkole pracuje 59 nauczycieli.

²⁵ Tamże, Protokół z konferencji plenarnej Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Licealnych odbytej w dniu 1 VII 1997 r. pod przewodnictwem dyrektora Kazimierza Serbina, w: *Księga Protokółów*, s. 750–757.

²⁶ Tamże, Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej I Liceum Ogólnokształcącego im. KEN w Sanoku z dnia 31 VIII 2000 r. pod przewodnictwem dyrektora Kazimierza Serbina, w: *Księga Protokółów*, s. 116.

²⁷ Tamże, Plan nauczania obowiązujący w I LO w roku szkolnym 2002/2003.

²⁸ Tamże, Protokół z posiedzenia plenarnego Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Licealnych z dnia 21 VI 2002 r. pod przewodnictwem dyrektora Kazimierza Serbina, w: *Księga Protokółów*, s. 233–237.

Szkoła ta kształci i wychowuje uczniów w duchu patriotyzmu i zmierza ku pełni rozwoju: kulturowego, emocjonalnego, poznawczego, twórczego i duchowego wychowanków. Szkoła promuje także demokratyczny styl wychowania, zapewniając wychowankom prawo do współdecydowania o zarządzaniu placówką.

Przedstawione opracowanie nie aspiruje do pełnego przedstawienia dziejów szkoły. Są one bowiem bogate i odznaczają się różnorodnością faktów i wydarzeń. Przy gromadzeniu źródeł, ich porządkowaniu i ocenianiu autorce towarzyszyła myśl, że takie placówki jak omawiana szkoła Sanoku zasługują na bardziej wnikliwą uwagę historyków oświaty i wychowania. W przyszłości winno to doprowadzić do opracowania pełnej monografii tej zasłużonej placówki. Jeżeli ten artykuł choć w części stanie się inspiracją do dalszych badań, autorka uzna swoje zadanie za spełnione.